

Sygn. akt II C 753/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia (del.) Anna Bonkowska
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu w Warszawie na posiedzeniu niejawnym w dniu 15 czerwca 2022 r.

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie ewentualnie o zapłatę

- ustala, iż umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) zawarta w dniu 17 czerwca 2008 r. w O. pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W., a I. W. jest nieważna;
- zasądza od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. W. kwotę 173 125,76 zł (sto siedemdziesiąt trzy tysiące sto dwadzieścia pięć złotych 76/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 113 248,43 zł (sto trzynaście tysięcy dwieście czterdzieści osiem złotych 43/100) od dnia 4 lipca 2017r. do dnia zapłaty, od kwoty 59 877,33 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt siedem złotych 33/100) od dnia 18 grudnia 2021r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- ustala, iż powód uległ tylko co do nieznaczonej części swych żądań, w związku z tym pozwany winien ponieść 100 % kosztów procesu, zaś szczegółowe wyliczenie tychże kosztów, pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt II C 753/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 sierpnia 2017 r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bankowi (...) S.A. powód I. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 113 148,43 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 17 czerwca 2008 r. zawarł z pozwanym bankiem umowę kredytu, na podstawie której bank wypłacił mu kwotę 148 552,77 zł.

W pierwszej kolejności powód podniósł, że umowa jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe. Zaznaczył, że w umowie bank nie zobowiązał się do oddania kwoty środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy przez określony czas. Podkreślił, że jedyna kwota jaka została wymieniona w umowie to wskazana w § 2 ust. 1 CSU suma 73.092,29 CHF, jednakże suma ta, mimo że została określona mianem kwoty udzielonego kredytu, nie została jednak oddana do jego dyspozycji. Wskazał również, że określona w umowie kwota nie stanowi określenia kwoty

kredytu. Zdaniem powoda takie naruszenie winno skutkować stwierdzeniem nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako skonstruowanej w sposób sprzeczny z bezwzględnie obowiązującym prawem. Dalej stwierdził, że w dniu zawarcia umowy obowiązywał zakaz wyrażania zobowiązań pieniężnych w walucie obcej – art. 358 § 1 k.c. Wskazał, że waloryzacja kredytu jest również niedopuszczalna ze względu na sprzeczność waloryzacji umownej przewidzianej w art. 358¹ § 2 k.c. z naturą stosunku umowy kredytu i zasadami współzycia społecznego

Powód przytoczył postanowienia umowne stanowiące klauzule przeliczeniowe, wskazując, że spełniają one wszelkie przesłanki uznania ich za postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Podniósł, że kwestionowane zapisy umowne ustanowiły na rzecz banku prawo do arbitralnego ustalania kursu kupna CHF, służącego do wyliczania kwoty wypłacanego kredytu oraz kursu sprzedaży CHF, służącego do wyliczania wysokości należności kredytobiorcy z tytułu zwrotu kredytu. Podkreślił, że klauzule przeliczeniowe naruszają w sposób rażący jego ekonomiczne interesy. Wskazał, że abuzywny charakter postanowień umownych analogicznych do tych zawartych w umowie, został już wielokrotnie potwierdzony przez orzecznictwo sądowe w ramach tzw. kontroli incydentalnej.

W ocenie powoda niedozwolony charakter którejkolwiek z klauzul przeliczeniowych oznacza konieczność uznania Umowy za niezawartą (nieistniejącą), ewentualnie stwierdzeniem nieważności.

Powód wskazał, że dochodzi roszczenia w oparciu o art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w związku z nieważnością umowy, ewentualnie jej nie zawarciem, a żądana przez niego kwota stanowi równowartość sumy kwot pieniężnych uiszczonych Bankowi tytułem spłat rat kapitałowych, odsetek i odsetek karnych w okresie od dnia 17 czerwca 2008 r. do dnia 28 kwietnia 2017 r. (pозew – k. 3 – 23)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany podniósł, że umowa kredytu - w tym umowa kredytu denominowanego do waluty obcej - uregulowana została w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, a samo pojęcie kredytu denominowanego do waluty innej niż waluta polska zostało wprowadzone do polskiego ustawodawstwa na mocy ustawy antyspreadowej. Podkreślił, że sam ustawodawca zakłada sytuację, w której kwota kredytu jest wypłacana w innej walucie niż waluta denominacji lub indeksacji, regulując kwestię ustalania kursów przeliczenia, a zatem nie sposób uznać, aby konstrukcja ta była sprzeczna z ustawą lub naturą zobowiązania w rozumieniu art 58 § 1 k.c. Zaznaczył, że konstrukcja ta jest również powszechnie akceptowana w doktrynie i orzecznictwie.

Wskazał, że treść umowy kredytu niewątpliwie określała kwotę środków pieniężnych postawionych do dyspozycji Kredytobiorcy i określała walutę kredytu. Zaznaczył, że w przypadku kredytu denominowanego, w najbardziej typowym ujęciu, kwota kredytu wyrażana jest w walucie obcej, a w razie udostępniania (wypłaty) tego rodzaju kredytu w walucie polskiej, co jest możliwe, acz nie jest to regułą, kurs danej waluty wpływa na wysokość wypłacanych środków w złotych, jednakże kwota i waluta zobowiązania jest niezmienna i stanowi ją wartość podana we frankach szwajcarskich.

Pozwany podniósł, że jakkolwiek umowa kredytu nie określała, w jaki sposób bank powinien kształtować tabele kursów walut, określające kursy walut stosowane w rozliczeniach z klientami, w tym z powodem, nie oznacza, że mógł to czynić w sposób dowolny. Podkreślił, że z art. 56 k.c. i art. 354 k.c. jednoznacznie wynika, że określając w przyjmowanych przez siebie tabelach kursy kupna i sprzedaży poszczególnych walut, a przez to konkretyzując sposób spełnienia świadczeń (swoich i swoich kontrahentów), bank powinien postępować zgodnie z zasadami współzycia społecznego, a także (przede wszystkim) respektować ustalone zwyczaje, judykatura jednolicie przyjmuje, że ustalone zwyczaje muszą być uwzględniane zarówno przy wykładni umów, jak i przy ocenie czy zostały one wykonane należycie.

W ocenie banku nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające uznanie zakwestionowanych przez powoda postanowień umownych za klauzule abuzywne. Podniósł, że w nieruchomości, której nabycie było finansowane ze środków z kredytu prowadzona jest przez powoda działalność gospodarczą pod firmą (...), a zatem nie można

bezkrytycznie przyjął, że czynności związane z nabyciem i refinansowaniem kosztów nabycia nieruchomości miały wyłącznie konsumencki charakter, co w konsekwencji może prowadzić do uznania, że powód podpisując umowę kredytu i następnie ją realizując nie występował jako konsument w rozumieniu kodeksu cywilnego. Nadto zaznaczył, że płatność poszczególnych rat kredytu następowała z rachunku bankowego prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej, a więc z całą pewnością była bezpośrednio związana z prowadzoną przez powoda działalnością.

Zdaniem pozwanego kwestionowane przez powoda postanowienia w zakresie wypłaty oraz spłaty kredytu stanowiły przedmiot indywidualnych uzgodnień z kredytobiorcą. Podkreślił, że w momencie zawierania umowy powód miał przedstawione do wyboru, aż trzy rodzaje rachunków, z których dokonywana mogła być spłata kredytu. Stwierdził, że powód dokonał wyboru zarówno tego, jaki kredyt ma mu zostać udzielony na podstawie umowy, jakie mają być warunki tej umowy, a także dokonał wyboru zasad spłaty tego kredytu.

Wskazał, że klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenie stron umowy kredytu, a przy tym sformułowane zostały w sposób jednoznaczny (transparentny), prostym i zrozumiałym językiem i określają jednoznacznie kiedy i w oparciu o jakie kursy dokonywane są rozliczenia w ramach umowy.

W ocenie kwestionowane przez powoda postanowienia nie kształtują praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco jego interesów. Zaznaczył, że powodowi w chwili zawierania umowy kredytu wyjaśniono istotę i konstrukcję kredytu denominowanego w walucie obcej, w tym również zasady, według których przeliczany będzie kredyt na etapie jego uruchamiania i w jaki sposób odbywać może się jego spłata. Jednocześnie wskazał, że ustawa antyspreadowa przewidywała wprowadzenie określonych mechanizmów dla klientów banków, mających polepszyć sytuację kredytobiorców i uchylić te skutki, które mogły się okazać dlań niekorzystne z racji zawarcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej - dotyczyło to m.in. możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie, w której kredyt był udzielony. Podkreślił, że powód mógł jednak od samego początku spłacać kredyt bezpośrednio we franku szwajcarskim.

Pozwany podniósł, że w przypadku podzielenia argumentacji powoda co do abuzywności kwestionowanych postanowień należy przyjąć, iż konieczne i zgodne z orzeczeniami TSUE i Sądu Najwyższego jest ustalenie treści umowy kredytu z pominięciem kwestionowanych postanowień i bez modyfikacji umowy, przy czym jednocześnie wyeliminowanie postanowień kwestionowanych przez powoda skutkować będzie wypełnieniem powstałej po nich luki za pomocą dyspozytywnych przepisów krajowych, w tym w szczególności dotyczących zasad wykładni oświadczeń woli i umów (art. 65 k.c.), zasad ustalania skutków czynności prawnej (art. 56 k.c.) oraz zasad wykonywania zobowiązań (art. 354 k.c.), przy zachowaniu walutowego charakteru zobowiązania kredytowego.

Pozwany wskazał, że iż świadczenie powoda znajduje usprawiedliwienie w łączącej strony umowie kredytu, co wyklucza możliwość kwalifikowania jego świadczenia jako nienależnego. Nadto zaznaczył, że nie sposób uznać, iż wskutek zawarcia umowy kredytu, bank miałby być w jakimkolwiek stopniu wzbogacony. Podniósł, że na wypadek uznania przez Sąd, iż spełnione przez powoda świadczenia nie mają podstaw prawnych, to na podstawie art. 411 k.c. powód nie może żądać zwrotu tego, co świadczył. (odpowiedź na pozew – k. 67 – 95)

W piśmie datowanym na dzień 25 listopada 2019 r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia. Wskazał, że raty kredytu, jak i pozostałe opłaty związane z kredytem potrącane były z rachunku bankowego powoda, w związku z czym należy uznać, że roszczenie powoda przedawniło się w terminie określonym w art. 731 k.c. Jednocześnie zaznaczył, że miesięczne raty uiszczane przez stronę powodową stanowią świadczenie okresowe, które zgodnie z art. 118 k.c. przedawniają się z upływem lat trzech. (pismo – k. 308 – 320)

W piśmie datowanym na dzień 28 lutego 2020 r. powód dokonał modyfikacji powództwa w ten sposób, że obok dotychczasowego roszczenia o zapłatę wniósł o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego mogącego wynikać z umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z 17 czerwca 2008 r. ze względu na nieważność tej umowy, ewentualnie jej nieskuteczne zawarcie, ewentualnie jej niewykonanie i wygaśnięcie; ewentualnie o zasądzenie kwoty 38.433,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty, oraz ustalenie,

że został zobowiązany na podstawie umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z 17 czerwca 2008 r. wyłącznie do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w kwocie 148.552,77 zł wraz z odsetkami wyliczonymi na zasadach przewidzianych w umowie, po usunięciu z niej § 4 ust. 2 COU, § 22 ust. 2 pkt 1 COU.

Powód podniósł, że posiada interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego mogącego wynikać, ponieważ spowoduje to usunięcie wątpliwości co do jego długów i wiarygodności oraz co do istnienia stosunku prawnego, a także możliwość wykreślenia wpisu hipotecznego w księdze wieczystej. Zaznaczył, że posiada również interes prawny w ustaleniu wskazanym w żądaniu ewentualnym, ponieważ takie orzeczenie spowoduje definitywne zakończenie sporu co do kwestii, czy umowa daje podstawę do ustalenia należności pieniężnych względem kursu CHF, a w rezultacie sporu co do wysokości należnych rat kapitałowo – odsetkowych i wysokości jego zadłużenia. (pismo – k. 359 – 379)

W piśmie datowanym na dzień 19 marca 2020 r. pozwany wniósł o oddalenie zmodyfikowanego powództwa. (pismo – k. 385 – 391)

Pismem datowanym na dzień 2 grudnia 2021 r. powód dokonał kolejnej modyfikacji powództwa wnosząc o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) zawartej dnia 17 czerwca 2008 r. ze względu na jej nieważność ewentualnie jej nieskuteczne zawarcie, ewentualnie jej niwykonanie i wygaśnięcie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 175 517,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty; ewentualnie ustalenie, że na podstawie umowy został oraz ustalenie, że powód został zobowiązany na podstawie umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z 17 czerwca 2008 r. wyłącznie do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w kwocie 148.552,77 zł wraz z odsetkami wyliczonymi na zasadach przewidzianych w umowie i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 38 433,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty. (pismo – k. 596 – 604)

W odpowiedzi na tak dokonaną modyfikację, w piśmie datowanym na dzień 5 stycznia 2021 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. (pismo – k. 624 – 631)

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W trakcie zawierania umowy kredytu powodowi nie przedstawiono symulacji rat kredytu. Otrzymał on zapewnienie, że kredyt denominowany kursem franka szwajcarskiego jest produktem bezpiecznym, a kurs waluty jest stabilny. Nie wiedział on jaki kurs będzie zastosowany przy wypłacie kredytu. Powód nie miał wpływu na treść umowy. Zbywca nieruchomości otrzymał zaniżoną kwotę, którą powód musiał następnie uregulować z własnych środków. Powód spłacał kredyt z rachunku powiązanego z jego działalnością gospodarczą. (przesłuchanie powoda I. W. – k. 380v – 382)

Kredyt mógł być udzielony w walucie polskiej, CHF, EURO. W czerwcu 2008 r. w banku obowiązywała określona procedura związana z udzielaniem kredytów. Bank dokonywał najpierw badania zdolności kredytowej klienta. Zgodnie z procedurą klientowi powinna być przedstawiona symulacja rat kredytu w walucie obcej i złotych. Pracownicy byli zobowiązani przedstawić informację odnośnie oprocentowania oraz marży. Klienci banku mieli możliwość otrzymania umowy kredytu i zapoznania się z nią. W banku były dostępne broszury i ulotki, które zawierały informacje o zmianie stawki referencyjnej LIBOR oraz taryfy waluty. Pracownicy banku nie mieli obowiązku informować klientów o kursie kupna i sprzedaży. Przed zawarciem umowy kredytu bądź przed wypłatą bank zawierał z kredytobiorcą umowę ramową. W momencie podpisania umowy kurs po jakim następowała wypłata nie był znany. (zeznania świadka J. J. – k. 286 – 288, zeznania świadka M. J. – k. 289 - 290)

W chwili zawierania umowy I. W. wykonywał zawód (...).

W dniu 1 lutego 2006 r. I. W. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej, której przedmiotem było świadczenie pomocy prawnej. (okoliczność bezsporna)

W 2008 r. I. W. złożył wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny w wysokości 150 000,00 zł celem nabycia lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...). (wniosek wraz z załącznikiem – k. 104 – 110)

W dniu 17 czerwca 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną, a I. W. została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny.

Umowa składa się z Części Szczegółowej Umowy zwanej dalej „CSU” i Części Ogólnej Umowy zwanej „COU”. (§ 1 ust. 1 umowy)

Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 73 092,29 CHF z przeznaczeniem na nabycie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. (§ 2 ust. 1 – 2 CSU)

Kredyt został udzielony na okres 324 miesięcy, licząc od dnia zawarcia umowy. (§ 2 ust. 4 CSU)

W dniu sporządzania umowy stawka referencyjna wynosiła 2,91583 p.p., natomiast oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym 6,29583 p.p. Stała marża została określona w wysokości 2,48 p.p., rzeczywista roczna stopa oprocentowania – 6,6106 p.p. (§ 2 ust. 5,6,8,10 CSU)

Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu sporządzania umowy wynosił 171 713,99 zł. Prowizja za udzielenie kredytu stanowiła 0,85% kwoty kredytu tj. 621 ,28 CHF. (§ 3 ust. 1 – 2 CSU)

Docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu miała stanowić hipoteka zwykła w kwocie 73 092,29 CHF oraz kaucyjna w kwocie 21 196,86 CHF na prawie odrębnej własności, związanym z nieruchomością położoną w O. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy w Otwocku IV Wydział Ksiąg Wieczystych oraz przelew wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. (§ 4 ust. 1 CSU)

Wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo, przelewem na rachunek zbywcy nieruchomości. (§ 6 ust. 1 -3 CSU)

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia w terminie do dnia 1 czerwca 2035 r. Spłata kredytu miała następować w annuitetowych ratach kapitałowo – odsetkowych, a środki pieniężne mały być pobierane z rachunku nr (...). (§ 7 ust. 1 – 4 CSU)

Zgodnie z definicją zawartą w § 1 ust. 1 pkt 14 COU Tabela kursów – Tabela kursów (...) SA obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) SA określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w (...) SA oraz na stronie internetowej (...) SA.

Kredyt jest wypłacany w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dewiz obowiązujące w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów. (§ 4 ust. 1 – 2 COU)

Spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez (...) SA wierzytelności pieniężnych z tytułu udzielonego kredytu, z wierzytelnościami pieniężnymi kredytobiorcy z tytułu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku ROR, rachunku walutowego, rachunku technicznym, prowadzonych przez (...) SA. (§ 21 ust. 1 COU)

W przypadku dokonywania spłaty zadłużenia kredytobiorcy z:

- 1) ROR – środki z rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymienialnej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej tabeli kursów,
- 2) rachunku walutowego – środki z rachunku będą pobierane:

- a) w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub spłatę raty kredytu,
- b) w walucie innej niż waluta kredytu, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej tabeli kursów,
- c) rachunku technicznego – środki z rachunku będą pobierane w walucie kredytu w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub raty. Wpłaty dokonywane na rachunek techniczny w walucie innej niż waluta kredytu, będą przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursu kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w (...) SA według aktualnej tabeli kursów. (§ 22 COU)

(umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) – k. 24 – 32)

W dniu 19 czerwca 2008 r. powód złożył dyspozycję wypłaty kredytu na rachunek Banku (...), Oddział 1 w O. o nr (...). (dyspozycja wypłaty – k. 112)

Kwota uruchomionego wynosiła 73 092,29 CHF, co stanowiło równowartość 148 552,77 zł po przeliczeniu kursem kupna CHF obowiązującym w (...) w dacie wypłaty kredytu.

W okresie od dnia 31 lipca 2008 r. do dnia 6 września 2021 r. powód wpłacił na rzecz pozwanego banku łączną kwotę 173 125,76 zł tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych. (opinia biegłego sądowego z zakresu zarządzania, ekonomii, finansów i księgowości – k. 540 – 547, zaświadczenie – k. 605 – 607)

W dniu 29 czerwca 2016 r. pomiędzy stronami został zawarty aneks nr (...) do umowy, na podstawie którego bank dla celów związanych z obsługą kredytu otworzył dla powoda dodatkowy, bezpłatny, nieoprocentowany rachunek prowadzony w walucie kredytu. Jednocześnie ustalono, że spłaty kapitału i odsetek będą dokonywane z następujących rachunków: a) nr (...), prowadzonego w walucie kredytu, b) nr (...), prowadzonego w walucie polskiej. (aneks nr (...) do umowy – k. 34)

Pismem datowanym na dzień 21 czerwca 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 114 695,35 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia. (wezwanie k. 48 - 48v)

W odpowiedzi na powyższe bank w piśmie datowanym na dzień 19 lipca 2017 r. wskazał, że kierowane przez powoda roszczenia są bezzasadne. (pismo – k. 53 - 54v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powoda przesłuchanego w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powód zrelacjonował przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powoda wynika, iż nie miał on wpływu na treść umowy, nie przedstawiono symulacji mu rat kredytu, a także, że otrzymał on zapewnienie, że kredyt denominowany kursem franka szwajcarskiego jest produktem bezpiecznym, a kurs waluty jest stabilny. Nadto powód wskazał, że nie wiedział po jakim kursie zostanie wypłacony kredyt.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków J. J. oraz M. J., przy czym w większości dotyczyły one procedury obowiązującej w banku. Należy zauważyć, że z punktu widzenia oceny umowy banku z konsumentem nie ma znaczenia

dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury. Świadek J. J. poza złożeniem podpisu na umowie w imieniu Banku nie miała styczności z powodem. Zaś świadek M. J. nie pamiętała okoliczności związanych z podpisaniem umowy przez powoda.

W niniejszej sprawie przeprowadzony został również dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu zarządzania, ekonomii, finansów i księgowości K. N.. Wskazać należy, iż opinia ta jest spójna, logiczna, a biegły udzielił odpowiedzi na wszystkie pytania Sądu.

W ocenie Sądu przywołany w stanie faktycznym materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Po ostatecznym dokonaniu modyfikacji żądaniem głównym powoda było o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) zawartej dnia 17 czerwca 2008 r. oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 175 517,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty.

Intencją stron postępowania było zawarcie umowy kredytu, tj. uzyskanie przez powoda od pozwanego środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu – nabycie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego. Wynika to wprost z zeznań powoda oraz dokumentów utworzonych w związku z procesem kredytowym. Na skutek przedstawionych okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że powód występował wobec banku jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w postanowieniu z 14 września 2016 r. (w sprawie C-534/15) wskazał, iż pojęcie konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ma charakter obiektywny i należy je oceniać w świetle kryterium funkcjonalnego, polegającego na ocenie, czy dany stosunek umowny wpisuje się w ramy działalności niezwiązanej z wykonywaniem zawodu. Do sądu krajowego rozpoznającego spór dotyczący umowy mogącej wchodzić w zakres stosowania omawianej dyrektywy należy sprawdzenie, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy i dowodów, czy danego kredytobiorcę można zakwalifikować jako „konsumenta” w rozumieniu tej dyrektywy.

Cel jakim zasadniczo powinien kierować się konsument to zaspokajanie potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych” podmiotu, jego rodziny, domowników, zapewnienie funkcjonowania gospodarstwa domowego. By czynność miała konsumencki charakter powinna pozostawać w określonej relacji z rolą społeczną konsumenta (wyrok SN z 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, M. Spół. 2008, nr 1, s. 48, wyrok SA w Warszawie z 28 kwietnia 2015 r., VI ACa 775/14, LEX nr 1712704). Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że konsumentem nie jest osoba podejmująca działania niezwiązane bezpośrednio z konsumpcją dóbr.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zasługujący na podzielenie pogląd, że normatywna definicja konsumenta wynikająca z art. 22¹ k.c. nie odnosi się do cech osobowych konkretnego podmiotu, w tym jego wiedzy i doświadczenia, a ocenie statusu konsumenta nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe, nie wynikające z tego przepisu (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., I CSK 216/14, Glosa 2016, nr 3, str. 66, z dnia 13 czerwca 2013 r., II CSK 515/11, nie publ., z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, nie publ., i z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, nie publ.).

Jakkolwiek powód przed zawarciem umowy kredytu prowadził działalność gospodarczą i w chwili obecnej w CEIDG widnieje zapis, że w kredytowanej nieruchomości świadczy pomoc prawną to nie oznacza to, że nie można mu przypisać statusu konsumenta. Brak jest bowiem przeszkód do jednoczesnego wykonywania zawodu w miejscu zamieszkania. Istotnym jest cel kredytu, a w niniejszej sprawie Sąd uznał, że było nim zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych, a zatem niezwiązany z prowadzoną przez niego działalnością prawniczą.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy jakie powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest czynnością prawną konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, odpłatną, ale nie wzajemną (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania-część szczegółowa, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, Prawne zabezpieczenia wiarygodności bankowych, Kraków 2000, s. 27-28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania..., s. 172 oraz B. Paxford [w:] Prawo bankowe. Komentarz. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniony w umowie kredytowej (wyrok SN z 10 lutego 2004 r., IV CK 437/02, Legalis). W art. 69 ustawy nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, Prawo umów handlowych [w:] System..., s. 1010).

Przedmiotowa umowa kredytu jest przykładem kredytu denominowanego. Kredyt denominowany w walucie obcej charakteryzuje się następującymi cechami: kwota kredytu w umowie kredytowej wyrażana jest w walucie obcej (walucie kredytu), jednak kredyt z reguły wypłacany jest w złotych; wypłata kwoty kredytu następuje zasadniczo po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu, przy czym bank wypłaca kwotę w walucie polskiej przeliczonej po kursie kupna dla dewiz, ogłoszonym w obowiązującej w danym banku tabeli kursowej w dniu realizacji zlecenia płatniczego; złotowa wartość wypłaconego kredytu nie jest znana w chwili podpisania umowy kredytowej, gdyż jej wysokość zostanie ustalona w chwili faktycznego uruchomienia kredytu lub jego transzy i będzie uzależniona od kursu złotego względem waluty kredytu w tym dniu; spłata kredytu może następować bezpośrednio w walucie kredytu lub w walucie krajowej, przy czym kwota płatności ustalana jest jako równowartość w złotych polskich kwoty należnej w oryginalnej walucie kredytu - w przypadku do ustalenia złotowej wartości raty spłaty kredytu, bank wykorzystuje kurs sprzedaży dewiz z publikowanej przez siebie tabeli kursowej. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2020 r., sygn. II CSK 805/18)

Wbrew twierdzeniu powoda przedmiotowa umowa nie stoi w sprzeczności z art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r. oraz wyrażonej w nim zasady walutowości. Stosownie do art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, tj. przed dniem 23 stycznia 2009 r., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 141, poz. 1178, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy). Powyższa ustawa ustanawia ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. W ocenie Sądu, posłużenie się terminem "dokonywanie rozliczeń w walutach obcych", nie oznacza konieczności dokonywania płatności w walutach obcych. Wobec określenia kwoty

kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, iż rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej. Jednocześnie art. 3 ust. 3 ustawy stanowi, iż ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji należy wskazać, iż w odniesieniu do banków zachodzi ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Oznacza to, iż przedmiotowa umowa nie została zawarta z naruszeniem art. 358 § 1 k.c.

Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne jest rozważenie czy strony porozumiały się co do wysokości kwoty, jaka miała być postawiona do dyspozycji powoda. Pierwotne brzmienie art. 69 ust 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe jako element umowy kredytu przewidywał kwotę i walutę kredytu. Oznacza to, że ustawodawca zakładał i dopuszczał już uprzednio udzielanie kredytu w innym pieniądzu niż złoty. Dopuszczalne zatem było umówienie się przez strony, że przedmiotem kredytu będzie kwota 73 092,29 CHF.

Konieczne jest natomiast rozważenie czy ta właśnie kwota co do nominału i waluty została postawiona do dyspozycji powoda jako kredytobiorcy. Z postanowień umownych wynika jasno, że przedmiotem finansowania była nieruchomość położona na terenie kraju, kwota miała być wypłacona przelewem na rachunek bankowy zbywcy lokalu prowadzony w walucie polskiej. Zgodnie z § 4 ust. 1 COU kredyt jest wypłacany w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dewiz obowiązujące w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów. (§ 4 ust. 2 COU)

W ocenie Sądu umowa, z której strona powodowa wywodziła w niniejszej sprawie roszczenie, nie zawiera konsensusu stron co do rzeczywistej kwoty kredytu i jako taka jest nieważna. Co najistotniejsze dla rozstrzygnięcia w sprawie, dopiero po dokonaniu dyspozycji wypłaty kredytu na wskazany przez stronę powodową rachunek, pieniądze stawiane były do jego dyspozycji („kredyt został wypłacony”).

Sąd nie znalazł zatem podstaw do przyjęcia, że powód mógł skutecznie dysponować kwotą 73 092,29 CHF na cel określony w umowie, tj. by mógł faktycznie z nich skorzystać. O ile środki z kredytu po spełnieniu warunków do postawienia do dyspozycji (jego „uruchomienia”) choćby przez chwilę miały postać sumy franków szwajcarskich, a brak jest przesłanek do stwierdzenia że takiej postaci nie miały, to znajdowały się poza dyspozycją powoda. Umowa bowiem nie zawiera postanowienia, które zawierałoby upoważnienie kredytobiorcy do dysponowania środkami z kredytu.

Powyższe prowadzi do wniosku, że dochodziło do zmiany (konwersji) pomiędzy kwotą kredytu, a kwotą faktycznie stawianą do dyspozycji kredytobiorcy. Co istotne, sytuacja taka nastąpiła na skutek mechanizmu zawartego w samej umowie kredytu, a nie na skutek innych, odrębnych porozumień stron. To same strony na podstawie wzorca umownego przedstawionego przez pozwanego postanowiły, iż uzgodniona kwota wskazana w § 2 ust. 1 CSU ulegnie konwersji z franków na złote w celu postawienia kredytu do dyspozycji.

Zważyć zaś należy, iż elementem umowy kredytu jest zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 8 ustawy Prawo bankowe także określenie terminu i sposobu postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Omawiana sytuacja – ów mechanizm konwersji jest zatem elementem treści umowy, a nie już następczym względem niego – wykonania tej umowy.

Podkreślenia również wymaga, że na podstawie art. 69 ust. 1 Pr. bankowego i w świetle art. 65 § 2 k.c., motywem zawarcia każdej umowy kredytu jest uzyskanie środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu. Skoro zaś bank i kredytobiorcy umawiają się, iż kredyt pokryje dokładnie ustaloną część kosztów celu (w tym np. całość kosztów zakupu nieruchomości) to ich odpowiednio obowiązkiem i prawem jest uzyskanie tej ustalonej części. O ile zatem bank i kredytobiorcy zakładają, iż kwota kredytu w mechanizmie stawiania jej do dyspozycji może ulec zmianie, to określenia tej kwoty (art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bankowe) należy poszukiwać po zakończeniu tego mechanizmu – w tym

wypadku po przeliczeniu (wskazanej nominalnie) kwoty z § 2 ust 1 CSU przez (niewskazany nominalnie) wskaźnik określony w § 4 ust. 2 COU.

Nie może ująć uwadze przy badaniu przedmiotowej umowy kwestia mechanizmu konwersji kwoty w walucie na kwotę złotych polskich, który przez to staje się elementem przedmiotu głównego umowy. Bez jego zastosowania bowiem nie jest możliwe wyłożenie treści umowy i jej wykonanie. Mechanizm ten wyrażony został w Części Ogólnej Umowy poprzez ustalenie, że kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy w złotych.

W takiej sytuacji bank dokonuje przeliczenia kwoty kredytu na polskie złote według kursu kupna dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, w aktualnej Tabeli kursów.

W umowie zawartej z powodem nie określono kursu CHF wobec PLN ani także sposobu jego ustalania, poza enigmatycznym określeniem, że będzie ustalony zgodnie z tabelą kursową, a należy dodać, że różnica pomiędzy kursem kupna i sprzedaży waluty (spread), mogła stanowić dodatkową korzyść finansową banku.

Należy zauważyć, iż przeliczanie kwoty kredytu wyrażonej w walucie obcej na walutę polską (przy stawianiu kredytu do dyspozycji kredytobiorcy) nie jest elementem wykonania zobowiązania przez bank. Wykonanie własnego zobowiązania przez bank polega na postawieniu kwoty do dyspozycji kredytobiorcy, to jest przekazaniu kwoty kredytu kredytobiorcy poprzez np. wypłacenie gotówki (gdy umowa tak stanowi), uznanie rachunku kredytobiorcy (gdy ma miejsce transakcja bezgotówkowa) lub przelew kwoty na rachunek osoby trzeciej (gdy umowa tak stanowi). Natomiast ażeby doszło do wykonania zobowiązania przez bank, w pierwszej kolejności musi dojść do określenia wysokości świadczenia banku. Skoro bowiem kwota kredytu miała być wypłacona (przelana, przekazana, itp.) w walucie polskiej, to tym samym kwota wskazana w umowie w walucie obcej musi zostać przeliczona według określonego miernika na walutę polską

Klauzula przeliczeniowa ma dla konsumenta taki skutek, że z uwagi na wzrost kursu CHF, mimo spłacania przez wiele lat rat kapitałowych, jego zadłużenie z tytułu kapitału maleje pozornie, wyłącznie nominalnie – w przyjętym mierniku waloryzacji, w rzeczywistości zaś jego zadłużenie w PLN rośnie i to nieraz gwałtownie, w razie większych skoków kursu CHF. Gdyby zatem przykładowo kredytobiorca po kilku latach spłacania kredytu utracił możliwość dalszej spłaty kredytu z osiąganych dochodów i podjął decyzję o sprzedaży nabytego na kredyt lokalu i dokonaniu jednorazowej spłaty kredytu na rzecz banku ze środków ze sprzedaży, to w przypadku kredytu w PLN pozostałaby mu do spłaty kwota niższa od początkowego kapitału (pomniejszona o sumę uiszczonych rat kapitałowych), natomiast w przypadku kredytu waloryzowanego zadłużenie z tytułu kapitału, mimo spłaconych już rat kapitałowych, byłoby nawet o kilkadziesiąt procent wyższe od sumy, jaką bank rzeczywiście postawił do dyspozycji konsumenta w chwili uruchamiania kredytu (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. I ACa 697/18).

Wymaganie oznaczenia kredytu spłacanego będzie uznane za spełnione w przypadku umowy kredytu z klauzulą przeliczeniową, o ile zostanie przyjęty obiektywny sposób obliczania rat kredytowych, oparty na wskaźnikach niezależnych, nie pozostawiony arbitralnej decyzji jednej ze stron, w dodatku o silniejszej pozycji w stosunku do konsumenta, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Obecnie zresztą nie budzi już wątpliwości orzecznictwa, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy. Jako takie klauzule zatem muszą być uznane za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ k.c. (vide: wyroki SN z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, dnia 9 maja 2019 r. I CSK 242/18, z dnia 7.11.2019 r., IV CSK 13/19, LEX nr 2741776, z dnia 27 listopada 2019 II CSK 483/18, Lex nr 2744159, czy z dnia 11 grudnia 2019, V CSK 382/18)

Należy też wskazać, że żadnego znaczenia nie mógł mieć sposób wykonywania umowy przez pozwanego i faktyczne kształtowanie przez bank kursu walut, ani to, czy kurs ten był kursem rynkowym. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018r. (III CZP 29/17) wyjaśniono, że oceny, czy postanowienie umowne jest

niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Ponadto, z przyczyn oczywistych, nie można ocenić stosunku przyszłego kursu ustalanego przez pozwanego do realiów rynkowych.

Powyższej oceny nie narusza zmiana stanu prawnego wynikająca z ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw dla niniejszej sprawy, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r.

W ten sposób do art. 69 ust. 2 Prawo bankowe dodano pkt 4a stanowiący, że elementem umowy kredytu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, mają być szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto, ustawodawca w art. 4 powyższej ustawy nowelizującej ustalił, iż w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Z powyższego wynika, że nie nastąpiła z mocy samego prawa zmiana treści zawartych uprzednio umów i nie doszło w ten sposób do usunięcia istniejącego wcześniej stanu abuzywności.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, iż badany stosunek prawny nie zawiera wyniku konsensusu obu jego stron, co do kwoty stawianej do dyspozycji kredytobiorcom, gdyż kwestia ta obejmująca dopełnienie mechanizmu konwersji kwoty w walucie obcej na walutę polską, jest pozostawiona wyłącznie kredytodawcy i ma być przez niego jednostronnie ustalana już po i poza zawarciem umowy.

W niniejszej sprawie kwota kredytu, nie była znana stronom umowy w chwili jej podpisywania. Kwota ta nie mogła być znana ponieważ jej określenie następowało dopiero w chwili uruchomienia kredytu poprzez jej przeliczenie według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy. Dopiero w chwili przekazywania poszczególnych transz kredytu, powód mógł poznać wysokość kredytu.

Należy zauważyć, że powód zawierał umowę kredytu w związku z realizacją określonego w umowie celu który miał być sfinansowany na konkretnym kwotowo poziomie. Tymczasem na skutek zastosowanego mechanizmu oraz zmiany kursu waluty szwajcarskiej, mógł uzyskać kwotę niższą lub wyższą niż konieczna do realizacji zamierzonego celu. Tym samym zakładany i uzgodniony w umowie cel mógł nie zostać osiągnięty. Celem powoda było uzyskanie odpowiedniej kwoty celem zakupu lokalu mieszkalnego. Powód we wniosku kredytowym wskazał, że chce uzyskać kwotę 150 000,00 zł, jednakże zbywcy nieruchomości została przelana kwota 148 552,77 zł. Skutkiem powyższego powód musiał z własnych środków uregulować brakującą kwotę. W umowie kredytu określenie celu jest obowiązkowe i tym się różni od umowy pożyczki, gdzie brak konieczności określenia celu pożyczki. Zatem kwota pozostawionego do dyspozycji kredytobiorcy kredytu powinna ten cel umożliwić mu zrealizować.

O ile zatem dopuszczalna jest konstrukcja kredytu denominowanego, to treść stosunku prawnego łączącego strony powinna być zgodna z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz spełniać kryteria wskazane w art. 69 ust.1 Pr. bankowego.

Jak wynika z powyższego umowa zawarta pomiędzy stronami odbiega od istoty umowy kredytu.

W chwili zawierania umowy kredytu kredytobiorca nie był w stanie samodzielnie określić wysokości świadczenia banku, a w konsekwencji wysokości kwoty kredytu, który został jej przyznany.

Wobec powyższego zdaniem Sądu umowa z dnia 8 sierpnia 2007 r. jest nieważna ex tunc na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 Pr. bankowe (w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawierania). Kwota kredytu stanowi essentialia negotii umowy kredytu, a tego właśnie elementu w omawianej umowie zabrakło.

Nieważność umowy wynikająca z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego k.c., wyprzedza przepisy o abuzywności poszczególnych postanowień umowy. Postanowienie wzorca umowy, sprzeczne z bezwzględnie

obowiązującym przepisem ustawy, nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., sygn. akt III CZP 119/10)

W dalszej kolejności należało rozważyć czy powodowi przysługiwał interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W judykaturze wskazano, że o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202). Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. II CSK 378/07, LEX nr 863958).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną, czyli istniejącą rzeczywiście, a nie tylko hipotetycznie (np. w subiektywnym odczuciu strony). Wyrok zasądający Sąd może zatem wydać tylko wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej powoda. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ma przy tym charakter deklaratoryjny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/1).

Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że w przypadku, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa (np. o zasądzenie), po stronie powoda nie ma interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jest wtedy jedną z przesłanek uwzględnienia bądź oddalenia owego dalej idącego powództwa (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., V CSK 188/05), a nie temu służy instytucja z art. 189 k.p.c. Orzeczenie zapadłe w tym postępowaniu nie może być prejudykatem, który wygeneruje kolejny proces, ale musi w sposób ostateczny zakończyć niepewność, chroniąc określoną sferę prawną powoda.

Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powoda) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25.10.2018 r., I ACa 623/17). Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy skutki takiej umowy ex tunc. Z uwagi zaś na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią, jako swoisty prejudykat, ma on istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu.

W przedmiotowej sprawie, dopóki strony wiąże umowa, powód nie może domagać się rozliczenia umowy. Interes prawny powoda w żądaniu ustalenia nieważności umowy w tym kontekście jest oczywisty, bowiem bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia

sporu. W tym powód nadal jest zobowiązany na podstawie nieważnej umowy do uiszczania rat. Uznanie braku interesu powoda skutkowałoby w istocie tym, że dopiero po spłaceniu kolejnych rat kredytu musiałyby występować z kolejnymi żądaniami zwrotu nadpłaty. Nie istniałby bowiem mechanizm do przeliczania rat kredytu na bieżąco w sposób odmienny niż reguluje to umowa. A pozwany związany jedynie sentencją wyroku, nie zaś jego uzasadnieniem, mógłby nadal egzekwować roszczenia z nieważnej umowy, gdyż ustalenie jej nieważności nastąpiłoby przesłankowo. Rozstrzygnięcie roszczenia o ustalenie nieważności umowy znieśie stan niepewności strony powodowej w zakresie rozliczenia kredytu i konieczności jego spłaty.

Dalej należało zauważyć, że kwestia ustalenia będzie miała wpływ na roszczenie o wykreślenie hipoteki zabezpieczającej. Powództwa z art. 189 k.p.c. i art. 10 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1007, ze zm.) realizują odrębne kategorie roszczeń procesowych, stanowiące dwa niezależne środki ochrony prawnej, oparte na różnych przesłankach i zmierzające do osiągnięcia odmiennego celu. Powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece służy uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym aktualnym na dzień orzekania. Zmierza do zaspokojenia roszczenia typu rzeczowego i pozostaje w ścisłym związku z ustrojową funkcją ksiąg wieczystych. Jest zatem właściwym instrumentem do rozstrzygnięcia sporu, której ze stron przysługuje prawo do nieruchomości objętej księgą wieczystą (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, OSNC – ZD z 2012 r., Nr 1, poz. 7, z dnia 11 grudnia 2007 r., II CSK 361/07, z dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 1614/00, z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 152/04, z dnia 21 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, i z dnia 10 października 1985 r., II CR 281/85, OSNC 1986 roku Nr 7 - 8, poz. 125). Nadto hipoteka wygasa na skutek wygaśnięcia wierzytelności (art. 94 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Tymczasem jak wskazano już wyżej bez orzeczenia Sądu stwierdzającego nieważność ww. stosunku prawnego, nie będzie podstawy do żądania wykreślenia hipoteki w związku z wygaśnięciem wierzytelności, którą zabezpieczała. Zatem dopiero dokonanie ustalenia nieważności umowy kredytu spowoduje możliwość wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

W związku z powyższymi ustaleniami Sąd orzekł jak w pkt 1.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, skutkowałą uznaniem za zasadne w przeważającej części także sformułowane w pozwie żądanie powoda dotyczące zapłaty.

Jak stanowi art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Nieważność umowy powodowała, iż wszelkie świadczenia uiszczane przez stronę powodową na rzecz pozwanego, były świadczeniami nienależnymi. Stwierdzenie nieważności spornej umowy powoduje obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Sąd miał na względzie aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), w której Sąd Najwyższy przesądził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Należy zauważyć, iż powód nie wywodzi swojego roszczenia z umowy rachunku bankowego, wobec czego art. 731 k.c. nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Rachunek bankowy służył jedynie jako środek do spełnienia zobowiązania

wynikającego z umowy kredytu. Użycie rachunku bankowego do spełnienia świadczenia z innego tytułu nie powoduje powiązania tego świadczenia z umową rachunku bankowego w sensie prawnym.

Dalej pozwany podniósł, że miesięczne raty kredytu stanowiły świadczenia okresowe, które zgodnie z art. 118 k.c. przedawniają się w terminie trzech lat. Kwoty wpłacone tytułem rat byłyby świadczeniem okresowym, gdyby umowa z kredytu była ważna. Nieważność umowy powoduje jednak, że poszczególne wpłaty nie były powiązane ze sobą węzłem prawnym w postaci okresowości świadczenia, skoro podstawa do ich okresowości wynikająca z umowy nigdy nie powstała.

Roszczenie w niniejszej sprawie z tytułu nienależnego świadczenia korzysta z 10-letniego terminu przedawnienia co do roszczeń powstałych przed dniem 9 lipca 2018r. i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych. (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 11.12.2019 r., sygn. V CSK 382/18).

Co do roszczeń powstałych w dniu 9 lipca 2018r. (wejście w życie ustawy z 13 kwietnia 2018r nowelizującej art. 118 k.c. Dz. U z 2018r. poz. 1104) i po tej dacie 6-letni termin przedawnienia.

Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 9 sierpnia 2017 r. (data stempla pocztowego). Zatem żadne z roszczeń zgłoszonych przez powoda nie uległo przedawnieniu.

Powód żądał zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty w wysokości 175 517,83 zł. Z opinii biegłego wynika, że w okresie od dnia 31 lipca 2008 r. do dnia 28 kwietnia 2017 r. powód wpłacił na rzecz pozwanego kwotę 113 248,43 zł tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych. Natomiast z przedłożonego zaświadczenia banku wynika, że w okresie od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia 6 września 2021 r. powód wpłacił na rzecz pozwanego łączną kwotę 62 269,40 zł. W związku z tym, że część wpłat znajdujących się w dokumencie banku pokrywa się częściowo z ratami wskazanymi już w opinii biegłego ostatecznie z zaświadczenia należało uwzględnić jedynie kwotę 59 877,33 zł. Tym samym ostatecznie powód wpłacił na rzecz pozwanego kwotę 173 125,76 zł i taką kwotę należało zasądzić.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty.

Pierwotnym żądaniem powoda było zasądzenie kwoty 113 243,43 zł. Przed wytoczeniem powództwa powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 114 695,35 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 26 czerwca 2017 r., a zatem ostatnim dniem na dokonanie zapłaty był dzień 3 lipca 2017 r. Tym samym od dnia następnego tj. 4 lipca 2017 r. pozwany znajdował się w opóźnieniu.

Pismem datowanym na dzień 2 grudnia 2021 r. powód dokonał modyfikacji powództwa, w której żądał zasądzenia dalszej kwoty. Odpis pisma został doręczony pozwanemu w dniu 17 grudnia 2021 r., a zatem pozwany od dnia 18 grudnia 2021 r. znajduje się w opóźnieniu co do kwoty 59 877,33 zł.

W zakresie nieuwzględnionej części żądanej kwoty oraz odsetek Sąd oddalił powództwo.

Wobec uwzględnienia roszczenia głównego nie było potrzeby orzekania o roszczeniu ewentualnym.

Powód uległ jedynie w nieznaczej części powództwa, wobec czego co do zasady na podstawie regulacji art. 100 zd. 2 k.p.c. należy jej się zwrot całości poniesionych kosztów procesu. Dlatego też Sąd obciążył pozwanego w całości

obowiązkiem poniesienia kosztów procesu na rzecz powoda oraz nieuiszczonych kosztów sądowych, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)